

Michał Paszkowski

Amerykański gaz ziemny w państwach Europy Środkowej

W Europie, w tym także w państwach Europy Środkowej, występuje niedobór gazu ziemnego, co powoduje, że wiele z nich znajduje się w trudnej sytuacji. W chwili obecnej głównym dostawcą gazu ziemnego w regionie pozostaje Rosja. Jednak w przyszłości ważną rolę w demonopolizacji pozycji Rosji mogą odgrywać Stany Zjednoczone. Rozwijana od wielu lat w państwach Europy Środkowej infrastruktura importowa (terminale LNG) stanowi szansę na intensyfikację współpracy z USA, chociaż perspektywy zwiększenia dostaw surowca w ciągu najbliższych kilku miesięcy są dość ograniczone.

Potrzeby surowcowe w regionie. W Europie Środkowej wiele państw znajduje się w trudnym położeniu przed zbliżającym się okresem jesienno-zimowym, w którym sezonowo wzrośnie zapotrzebowanie na gaz ziemny wykorzystywany do celów grzewczych ([„Komentarze IEŚ”, nr 434](#)). W państwach tego regionu poziom wypełnienia magazynów we wrześniu 2021 r. był na statystycznie niskim poziomie¹ i wyniósł 75,9% wobec średniej z ostatnich 5 lat w tym samym miesiącu wynoszącej 81,6%². W ostatnich miesiącach Rosja znacznie ograniczyła dostawy, licząc na zmianę nastawienia państw europejskich do forsowanego projektu gazociągu Nord Stream 2. W efekcie OAO Gazprom zmniejszył przepływ gazu ziemnego innymi trasami niż gazociąg Nord Stream, co negatywnie wpływa na proces odbudowy pojemności magazynowych w państwach Europy Środkowej. Ponadto w ostatnim czasie rosyjska spółka nie rezerwowała dodatkowych przepustowości na gazociągu Jamał oraz poprzez Ukrainę ani w kontraktach kwartalnych, ani rocznych. Spośród państw Europy Środkowej, w których funkcjonują magazyny gazu ziemnego, w najmniej korzystnym położeniu znajdują się Bułgaria, Czechy oraz Słowacja, gdyż poziom wypełnienia magazynów jest tam najniższy. Najlepiej pod tym względem jest w Polsce, na Węgrzech i Łotwie. Stabilna sytuacja jest również w Chorwacji, gdzie poziom wypełnienia magazynów jest bliski 90%. Na Litwie oraz w Estonii nie funkcjonują magazyny, więc bilansowanie rynku odbywa się poprzez magazyn surowca w Inčukalna na Łotwie.

Odpowiedzią na tak kształtującą się sytuację rynkową mogłyby być zwiększone dostawy LNG z USA. Obecnie udział państw Europy Środkowej (gdzie funkcjonują terminale LNG, a więc na Litwie, w Polsce oraz Chorwacji) w całkowitym eksporcie amerykańskiego surowca jest niewielki (1,3%). Niemniej istniejąca infrastruktura (terminale LNG w Kłajpedzie, Świnoujściu i na wyspie Krk) stwarza dogodne warunki do intensyfikacji współpracy energetycznej w przyszłości nie tylko dla tych państw, ale również dla innych – z uwagi na planowane połączenia gazowe (m.in. interkonektor Polska-Słowacja). Platformę kooperacji może stanowić także Inicjatywa Trójmorza, która uzupełnia wysiłki podejmowane na poziomie biznesowym oraz dyplomatycznym poszczególnych państw. W chwili obecnej państwa Europy Środkowej nie odgrywają istotnej roli jako partner energetyczny USA w zakresie dostaw gazu ziemnego i w dalszym ciągu pozostają mocno uzależnione od importu surowca z Rosji. Największy udział surowca ze Wschodu w państwach Europy Środkowej występuje na Łotwie (92%), a najmniejszy w Polsce (48%). Dlatego też potrzeba ograniczenia monopolistycznej pozycji Rosji w regionie. Wysiłki na rzecz dywersyfikacji źródeł oraz kierunków dostaw gazu ziemnego będą powodować, że do państw Europy Środkowej dostarczane będą kolejne partie surowca z innych regionów, w tym z Kataru, Norwegii oraz USA. Na ich dostępność będzie wpływać także proces rozbudowy połączeń infrastrukturalnych oraz liberalizacji rynków. Temu służyć mogą zarówno budowa hubu gazowego w Polsce ([„Komentarze IEŚ”, nr 357](#)), jak i rozbudowywana

¹ Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Węgry.

² Najmniejszy poziom wypełnienia magazynów wśród państw Europy Środkowej jest w Bułgarii, Słowacji oraz Rumunii.

infrastruktura (terminal LNG w Świnoujściu, interkonektor Polska-Słowacja), która częściowo już w 2022 r. umożliwi większy przepływ surowca z północy na południe Europy.

Rosnąca pozycja USA na rynkach międzynarodowych. USA, pomimo pandemii COVID-19 i spadku wydobycia gazu ziemnego, w dalszym ciągu są największym producentem tego surowca na świecie, z udziałem w produkcji na poziomie 23,7% w 2020 r. (na drugim miejscu uplasowała się Rosja z udziałem w produkcji światowej na poziomie 16,6%). Wydobywany surowiec jest wykorzystywany w gospodarce krajowej, a także eksportowany zarówno gazociągami do Meksyku (37,7%) oraz Kanady (17,1%), jak i w formie LNG na rynki międzynarodowe (45,2%). W chwili obecnej odbiorcami amerykańskiego gazu ziemnego są głównie państwa regionu Azji i Pacyfiku (46,8%) oraz Europy (38,4%), a następnie Ameryki Południowej (12,7%). Uwzględniając kształtujące się na świecie zapotrzebowanie na gaz ziemny, od wielu lat największa dynamika przyrostu konsumpcji ma miejsce właśnie w regionie Azji i Pacyfiku (w ciągu ostatnich 10 lat – o prawie 50%) i to głównie z odbiorcami z tego regionu muszą rywalizować firmy z Europy Środkowej. W trakcie ostatnich kilku miesięcy wysokie zapotrzebowanie na gaz ziemny oraz wysokie ceny tego surowca w regionie Azji i Pacyfiku (notowania JKM) sprawiły, że większość producentów na świecie zdecydowała się skierować dostawy w tamtym kierunku, w tym także eksporterzy z USA.

W kolejnych latach taka tendencja powinna się utrzymać, a więc kluczowe dla państw Europy Środkowej będzie zaproponowanie na tyle korzystnych warunków handlowych, aby skłoniły one eksporterów amerykańskich do zawarcia kontraktów średnio- lub długookresowych. Szanse na współpracę istnieją z uwagi na już funkcjonujące, ale także budowane nowe terminale gazyfikacyjne. W 2021 r. w USA moce eksportowe mają wzrosnąć o 14,3% w związku z oddaniem do eksploatacji dwóch terminali LNG (Sabine Pass 6 oraz Calcasieu Pass 1-5). Trudno jest jednak wskazać, czy oba terminale zostaną wybudowane na czas i wpłyną na wzrost dostępności surowca na początku 2022 r. Dodatkowo w latach 2022-2025 przewiduje się powstanie kolejnych tego typu instalacji (Calcasieu Pass 6-10, Golden Pass 1, Golden Pass 2 oraz Golden Pass 3). Co ważne, w ciągu co najmniej 4 lat nie przewiduje się budowy dużych mocy gazyfikacyjnych, oprócz tych w USA. Zatem dla państw Europy Środkowej, które dążą do dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw surowca, kooperacja w tym zakresie z USA będzie kluczowa.

Wnioski. Ograniczona dostępność surowca w Europie Środkowej sprawia, że poziom wypełnienia magazynów na kontynencie jest obecnie niezwykle niski. Taka sytuacja może utrudnić zbilansowanie rynku w przypadku utrzymania się przez dłuższy czas niskich temperatur w zbliżającym się okresie jesienno-zimowym. W Europie, w tym także w państwach Europy Środkowej, w coraz większym stopniu staje się dostępny gaz ziemny z USA. O ile obecnie państwa te nie są znaczącym partnerem dla USA, o tyle budowana i już funkcjonująca infrastruktura stwarza warunki do zwiększenia współpracy energetycznej.

Państwa Europy Środkowej podejmują wysiłki na rzecz zróżnicowania struktury dostaw gazu ziemnego, ale nadal dominującą rolę odgrywa surowiec z Rosji. Zmiana tego kierunku może nastąpić jedynie w oparciu o istniejące uwarunkowania rynkowo-cenowe oraz decyzje polityczne. Realizowana przez państwa Europy Środkowej strategia polityczna na rzecz realnej dywersyfikacji, razem z odpowiednimi warunkami handlowymi (np. formuły cenowe dostosowane do warunków panujących na rynkach międzynarodowych), może zachęcić firmy amerykańskie do bliższej współpracy z partnerami z tego regionu. W krótkim horyzoncie czasowym eksporterzy z USA będą koncentrować się na rynku państw Azji i Pacyfiku, ale w długim – uwzględniając nowe terminale gazyfikacyjne – istnieje szansa na bliższą kooperację z państwami Europy Środkowej. Co ważne, stała współpraca z administracją amerykańską stanowi jeden z kluczowych elementów umożliwiających dostawy gazu ziemnego do państw Europy Środkowej, a platforma Inicjatywy Trójmorza może odegrać ważną rolę w tym aspekcie.